

Teatr na Pohulance - wiekowy jubilat

Teatr na Pohulance, dziś na ul. Jono Basanavičiaus, fot. wilnoteka.lt

Premierowa "Kreacja" Polskiego Studia Teatralnego w Wilnie w reżyserii Liliji Kiejzik i "Pułapki Miłości" Polskiego Teatru w Wilnie w reżyserii Inki Dowłasz - te, wystawione 4 stycznia na deskach Teatru na Pohulance, przedstawienia dwu polskich scen amatorskich rozpoczną obchody 100. rocznicy otwarcia tego legendarnego teatru.

Zasadnicza część obchodów jubileuszu Teatru na Pohulance nastąpi jesienią. Przygotowuje się do nich Rosyjski Teatr Dramatyczny w Wilnie, który w Teatrze na Pohulance ma siedzibę, a także Instytut Polski w Wilnie we współpracy z innymi litewskimi instytucjami.

Obecne uroczystości inauguracyjne odbywają się pod patronatem europośła i przewodniczącego Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemara Tomaszewskiego.

Budynek Teatru na Pohulance (od ówczesnej nazwy ulicy, przy której stanął) został wzniesiony w latach 1912-1914 z inicjatywy zamożnej wilnianki Klementyny Tyszkiewicz i ziemianina Hipolita Korwin-Milewskiego, według projektu architektów Aleksandra Parczewskiego i Wacława Michniewicza. Nieoficjalny konkurs wygrał projekt łączący elementy modernistyczne i wpisujący się w nurt poszukiwań polskiego stylu narodowego. Teatr zbudowano ze składek społecznych ówczesnych mieszkańców Wilna, a w 1926 roku przekazano władzom miasta pod warunkiem, że będą w nim występowały wyłącznie teatry polskie.

Jednym z najświetniejszych okresów w historii Teatru na Pohulance był moment przybycia do Wilna Juliusza Osterwy wraz z zespołem. Teatr na Pohulance stał się siedzibą Teatru Reduta. Jako inauguracyjną premierę wystawiono w 1925 roku "Wyzwolenie" Stanisława Wyspiańskiego w nowym opracowaniu reżyserskim i z Osterwą w roli Konrada. W ciągu czterech lat Reduta wystawiła w Teatrze na Pohulance ponad 70 premier. Juliusz Osterwa opuścił Wilno i przeniósł Redutę na powrót do Warszawy w 1929 roku, ale jeszcze długo (a czasem do dziś) Teatr na Pohulance określa się mianem Reduty.

W Teatrze na Pohulance zadebiutowało i wystąpiło wiele gwiazd polskiej sceny. Danuta Szafarska właśnie na tej scenie miała swój debiut aktorski. Tutaj rozpoczynali kariery Irena Eichlerówna, Nina Andrycz i Henryk Borowski. W Wilnie występował, i przez jakiś czas kierował teatrem, Aleksander Zelwerowicz. Niepowtarzalne kreacje stworzyli Zygmunt Bończa-Tomaszewski, Zdzisław Mrożewski i Jerzy Duszyński. W 1939 roku na deskach Teatru na Pohulance zadebiutowała Hanka Bielicka, w czasie wojny swoimi występami do łez poruszała Hanka Ordonówna.

Po II wojnie światowej, wbrew intencji ofiarodawców o przekazaniu Teatru na Pohulance na wyłączne potrzeby teatru polskiego, budynek został przekazany Litewskiemu Teatrowi Opery i Baletu (przeniesionemu z Kowna do Wilna), następnie mieścił się w nim Teatr Młodzieży (Jaunimo Teatras), a od ostatnich kilkudziesięciu lat jest to siedziba Litewskiego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego.

Od wielu lat polskie społeczeństwo w Wilnie marzy o odzyskaniu Redutowej sceny na własny użytek. Ciągłe jest to jednak cel nieosiągalny... Na szczęście polska mowa rzadko, ale nie raz rozbrzmiewa w murach Teatru na Pohulance - odbywają się przedstawienia polskich amatorskich teatrów działających w Wilnie, organizowane są jubileusze polskich zespołów, festiwale teatralne. Największym jednak



problemem polskich zespołów są zawsze koszty wynajmu teatru, które trzeba uiszczać na rzecz obecnego właściciela, czyli... Rosyjskiego Teatru Dramatycznego.

Obecnie największym problemem teatru jest potrzeba gruntownego remontu. Od kilku miesięcy nad głównym wejściem do Teatru na Pohulance widnieje afisz: "Mam 100 lat! Czuję się tak, jakbym miał lat 20, a wyglądam na kilkaset... Mam nadzieję, że doczekam restauracji"...

Na podstawie: pap, pl.wikipedia.org, inf.wł.